

# Blacha 2115, Pokerface

250 po autostradzie,  
Ch\*j w foto-radar,  
Tablice nieważne,  
Moi bracia piękni i młodzi,  
Się nie angażuj nikt nie szuka żony,  
Kary za rozpi\*rdol w hotelach,  
Nie wygrasz jak nie umiesz ściemniać,  
Życie jeden wielki hahment,  
Chyba że się trafi loteria,

Wszyscy nagle chcą się bratać,  
Nie ma miejsca tu dla was,  
Pakiet w bagażniku auta,  
Zwęszą pokerowa twarz,  
Nie ma sensu się wyklócać,  
Niech pierd\* posłucham ,  
Całą resztą się już zajmie nie ja,  
Tylko mój adwokat,

Hajs na wypadki bez szpadki,  
40 koła do kaśki,  
Mówią że mam się ogarnąć ,  
Ogarnę jak będę bogaty,  
Gram w otwarte karty ,  
Poker face,  
Wzywaj policje,  
Jestem spokojny jak ocean,  
Gdy cie zjada stres,  
W amg na pełnych obrotrach,  
Noga jak cegła gaz non stop do końca,  
Policja się patrzy jak wystawiam środkowy palec im z okna,  
Chodzę do studia,  
W chu\* mam Hoghwart,  
Nie pójdę na studia,  
Obrabuję post bank,  
Jak z muzyka nie wyjdzie,  
Spokojnie mam swój plan b,

Wszyscy nagle chcą się bratać,  
Nie ma miejsca tu dla was,  
Pakiet w bagażniku auta,  
Zwęszą pokerowa twarz,  
Nie ma sensu się wyklócać,  
Niech pierd\* posłucham ,  
Całą resztą się już zajmie nie ja,  
Tylko mój adwokat,

Pokerface (x8)

Nosze czapkę by nie widzieli,  
To co rejestrują kamery,  
Szkoda mi baterii na nudne-nudle ,  
Zamawiam kur\* jak catering,  
Mój świat to to co widzisz na klipach,  
Twój świat, internet to grupki i tibia,

Wszyscy nagle chcą się bratać,  
Nie ma miejsca tu dla was,  
Pakiet w bagażniku auta,  
Zwęszą pokerowa twarz,  
Nie ma sensu się wyklócać,  
Niech pierd\* posłucham ,  
Całą resztą się już zajmie nie ja,  
Tylko mój adwokat,

Pokerface (x8)